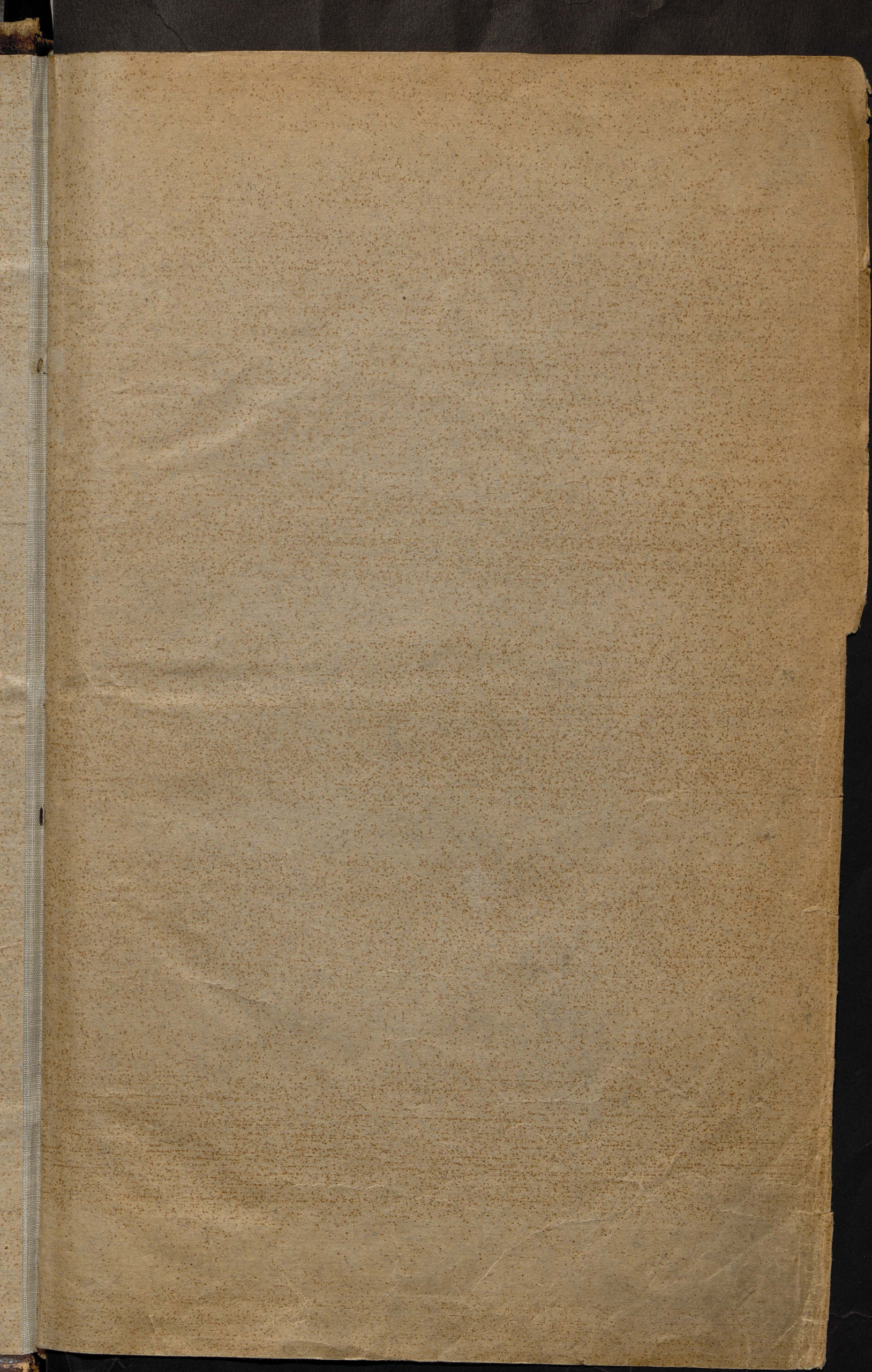
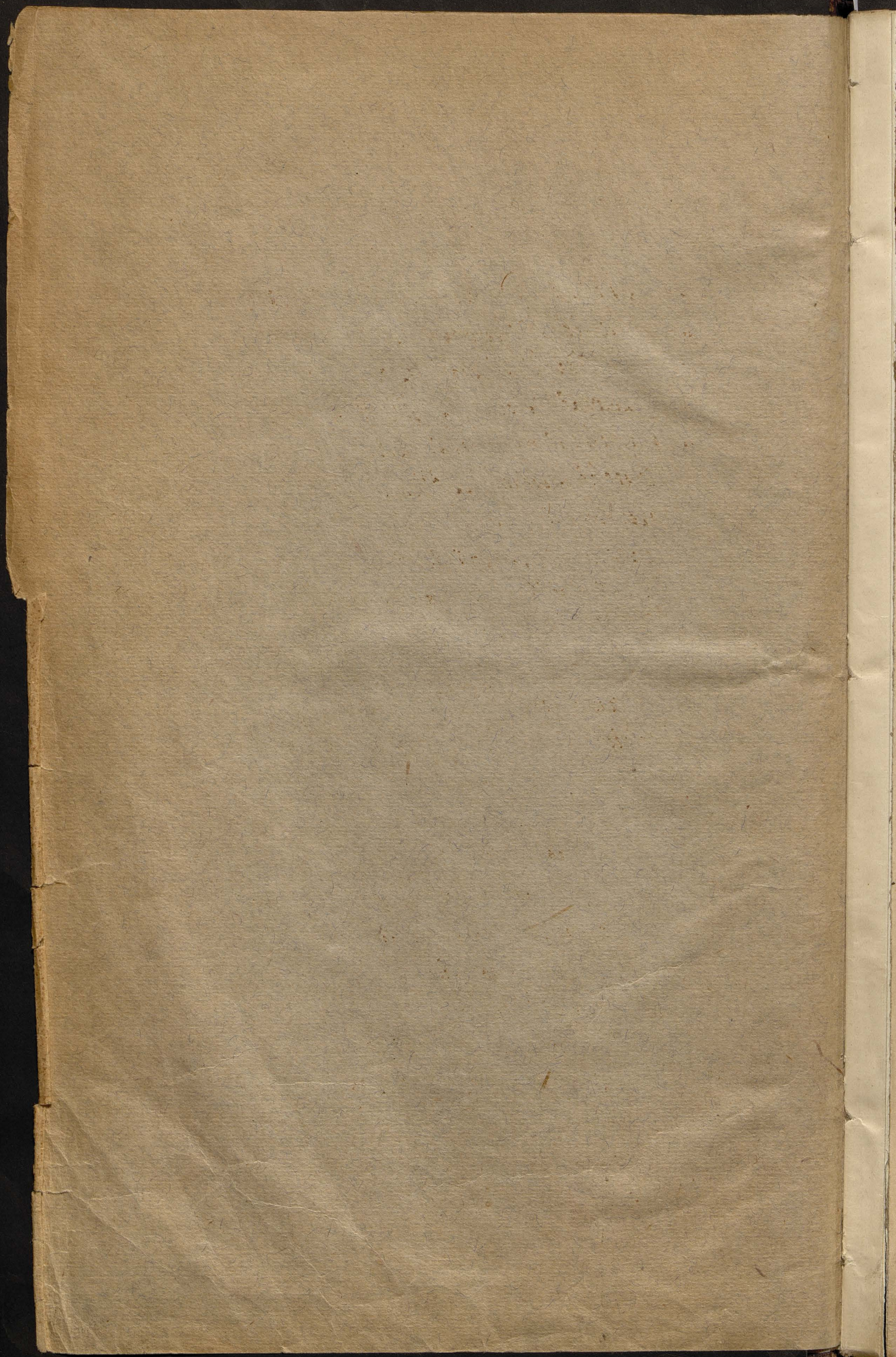




15027





Ob. Krak. H. 2.  
15024 T

Sejm czteroletni Tom I

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.  
R. 1788.

- 1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
- 2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
- 3.) Brzostowski Michał 3. 27/X 1788.
- 4.) Browski Hieronim 4. 19/VIII 1788.
- 5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
- 6.) Czacki Michał 6. 23/III 1788. 7. 15/XI 1788.
- 7.) Czartoryski Adam 8. s. d. 1788.
- 8.) Górski Stan. August 9. - 24/X 1788.
- 9.) Krasiński Jan 10. - 22/X 1788. 11. 4/XI 1788. 12. s. d. 1788.
- 10.) Kublicki 13. - 15/XI 1788. 14. s. d. 1788.
- 11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
- 12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
- 13.) Poniatowski Michał prym. 17. - 27/X 1788.
- 14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
- 15.) Potocki Stanisław 19. - 27/X 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI 88.
- 16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wst krajowych 22. s. d. 88
- 17.) " do konstytucji (m. Kalisz) 23. s. d. [1788]
- 18.) Prośba Księstwa Kazimierskiego do króla i Stanów. 24. s. d. [1788]
- 19.) " szlachty we wsiach Turznej i Horszcy 25. s. d. [1788]
- 20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
- 21.) Radziejewski Michał 27. 3/XI 88
- 22.) Reprezentacya do J. K. Mei przez Marszałka konf. 28. 4/XI 88
- 23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X 88
- 24.) Sokolowski Serafin 30. 27/X 88.
- 25.) Stanisław August 31. a) 7/X 88 b) 6/XI c) 6/XI odroc. wyd.
- 26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d. [1788.]

- 27.) Stroynowski Walerjan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88  
 28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88. 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89  
45. 3/II 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89  
 29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.  
 30.) Szembek Krystof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40. 15/XI. 88  
 31.) Zabiello Symon 41. 3/XI. 88.; 42. 24/X 88  
 32.) Zaleski 43. § 1. d. [1788]  
 33.) Zatuski Teofil hr. 44. 27/X 88.; 46. 19/XII 88  
 Rok. 1789

- 34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. 1. d.  
 35.) Chomiński Maksimierz: Wyturzenie praw żydów w Warszawie. 48.  
 36.) Czetwertyński Janusz 49. 24/III.  
 37.) Krasieński Adam bp. 50. 28/VIII.  
 38.) Lustracya dymów iwołanie ludności 51. 20/VI.  
 39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I.; 53. 15/I.  
 40.) Pomiński Adam: [Poroz przed sąd ol sejm.] 54. 26/VIII. №. 55. 49/III.  
 41.) Prawa względem ofiary na powiekrzenie sił kraj 56. 47.  
 42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.  
 43.) ~~Uwaga~~ Sposób dawania rekrutów w Choronie i d. X. Lit. 63. 4/XII.  
 44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieżyńskiego 70. 8/X.  
 45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.  
 46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.  
 47.) " [w sprawie odwołania stanu wojsk. od przywilejów obywatelstwa w Polce] 73. 1. d. 1789.  
 48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

STANISŁAWA  
 POTOCKIEGO

20

POSŁA BRACŁAWSKIEGO  
 GENERALA ARTLLERTI KORONNET

DNIA 5. LISTOPADA 1788. ROKU

M I A N A.

SERCE Twoie NAYIAŚNIEYSZY KROLU, prawdziwą powinno być przejęte radością, że Narod wolny, ktoren Cię za Krola i Pana swego obrał, czuie po dwudziesto czwartym panowania Twego Roku, że szufnie Cię Panie Miłościwy na swym posadził Tronie; czuie mowię, gdy wolności swoiey do wynurzenia obaw, żalów, i wolnym Narodom zwykłych zapałów, wymownie używa.

Ta jest NAYIAŚNIEYSZY PANIE własność wolnych Narodów, że obawiając się zawfze Rządu i Rządzącego, a dobre czyny szufnie za powinność sądząc, dostrzegać w nich winy usiłują, winić ich lubią, bo tym wolności swoiey dostatecznie dowodzą.

Wolny Narod żąda od Krola swego, aby był doskonalszym od wszystkich ludzi, wady mu nawet mieć się nie godzi, i może szufnie, bo nie ma czynów Krola, aby na Narod nieślęwały.

Krol wolnego Narodu, bardziey jest Oycem niż Panem, wybaczać dzieciom jest Jego podziałem, a i krnąbrnych ku fczęściu prowadzić jest Jego powinnością.

Nie odrażay się KROLU NAYIAŚNIEYSZY od czynów chwalebnych, i ktorych dobre Twe serce dostrzeże potrzebę, tą myślą, że wszystkim niedogodzisz. Patrz na Oycyznę, wszak iey iesteś Synem i Oycem, iey potrzebom dogadzay, od niey zwracay ciosy, i choćbyśmy zbłąkanym zdaniem chcieli Cię wstrzymywać w tey drodze, idź nią KROLU pomniąc, że nie my, ale potomność sądzić Cię szprawiedliwie ma Prawo.

Z głosów wolnego ludu Twego NAYIAŚNIEYSZY PANIE, poznajesz to, co Despoci poznać nie mogą, to jest serca, sposobność, chęci cnoty i passye nawet członków Narodu. O iakże Krol dobry wiele z tego użytkować może dla dobra Publicznego! Poznajesz Nas KROLU, bo każdy z wolnością i bez boiaźni mowi co czuie, co myśli, poznawszy wiesz iak kogo użyć należy, z kim czynić dobrze, kogo przekonywać, kogo naprowadzać ku dobremu, komu na końcu się opierać, i iezliby kiedy Polka wyrodka od szlachetnego Polaków

umysłu wydała, ktorenbę straszne na Rzeczpospolitę gotował zamachy, poznasz go KROLU, Narodowi go okazesz, a hańba te pociski zatepi i Rzeczpospolitę, i iey spokoyność ocali.

Jeżeli niedoyrzane oczom każdego polityki ścieżki, do iednego iednak celu dobra publicznego prowadzące, wzniecać mogą boiaźni w lękliwych umysłach, którzy przed czasem sądzą o zamiarach; czas KROLU NAYIAŚNIEYSZY zedrże tę zasłonę, która prawdę zwykła okrywać, a cnota lustru nabędzie.

Narod Twój KROLU NAYIAŚNIEYSZY i Panie Miłościwy jest dobry, i lepszy iak kiedy bywał, i jeżeli tak jest, że jest lepszym, dwudziesto czwarte letnie panowanie, te szlachetne wydało umysły.

Wolny jest Narod, i któż tego z roskoszą nie czuie? Jeżeli jest słaby, winy dawniejsze temu są przyczyną. Scyflsye wewnętrzne, duma z podłą złączona podległością, która bała się siły wewnętrzney Rzeczypospolitey, bała się rządności co równia Obywatelów, przeważać wołała zagraniczną influencyą, i zagranieczney na Rodaków zażywała mocy.

Ale opuśćmy te wstydzące nas widoki, zwróćmy się do szczęśliwzych czasów pamięci, wystawmy sobie przed oczyma, iaki był Polak co Oyczyznę zbawiał, i iakim byź powinien.

Czuły o wolność i udzielność Rzeczypospolitey, Prawa Kraiu i Obywatelstwa miał na pieczy, bronił Oyczyzny i Krola, bo ich nigdy nie rozdzielał, uczył się pierwey iak służyć Oyczyźnie, niżli iak ją rządzić decydował.

Tęgość umysłu Jego i wielkość serca tym się zwiększała, im froźsze na Oyczyznę zbierały się fale. Przeciwność stałszym go czyniła i mężnieyszym. Blask szczęścia go nie wynosił, lecz ludzkość i dobroć powiększał, to tylko przełamywał, co cnota Jego zwyciężać powinna była, za blaskiem się nie unosił, ale prawdziwey chwały w czynach cnotliwych szukał, a potomności porzucił Sąd prawdziwy o sobie.

Takim był ow prawdziwy wzor Polaka *Stefan Czarncki* w pracach dla Oyczyzny, nie w miętkości zrosły, ktoren gdy cały prawie Kray zwyciężkim *Karola Gustawa* podbity był mieczem, o Rzeczypospolitey nie zwątpiał. Gdy Woysko niepłatne pod żołąd nieprzyiaciela, i Jego wolę poddało się, małą garstką niespracowanie szkodzić nieprzyiacielowi usiłował. W ten czas gdy Krol *Jan Kazimierz* iuż w Państwach swoich nie mógł znaleźć schronienia, cnotliwie za Krola swego idąc losem, wołał byź z garstką ludu tułaczem, niż występnym fortuny hołdownikiem. Cnota nakoniec zwyciężyła, szczęście bezprawia, i że tak rzekę ślepy los przymusiła aby był sprawiedliwyszym.

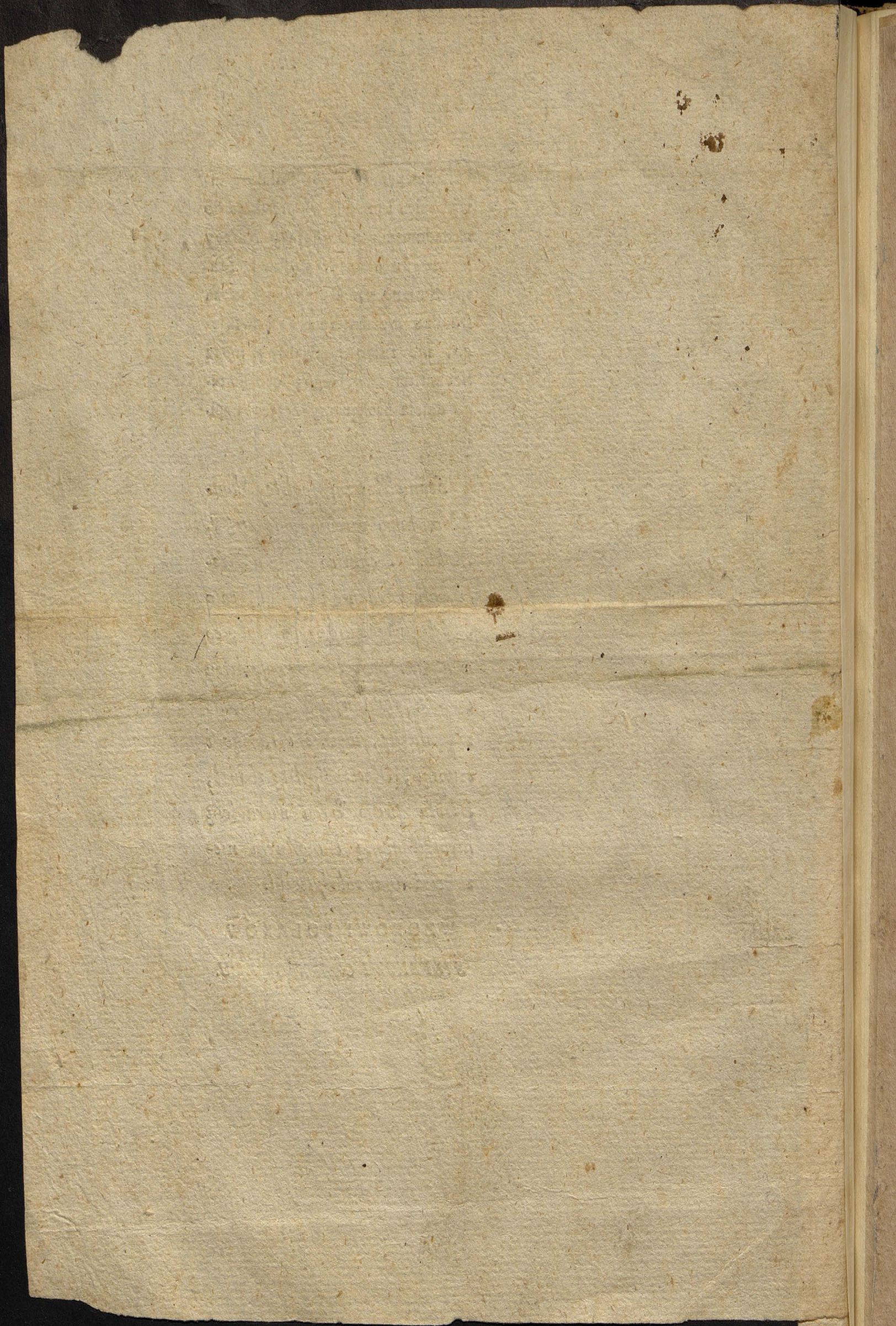
Znane nam są zwycięstwa tego walecznego woiownika, cnota i męstwo Jego ocaliło Rzeczpospolitę, Krolowi Tron, Krola Polscze wrocilo. Temu tedy wzorowi Polaków dla odnowienia młodzieńczej umysłów, i na iaki wzor modelować się mają, Statuę postawić proponuję, a moją expensą to uczynić oświadczam. Projekt stołowy ktoren tutaj czytamy, do Łaski oddaę.

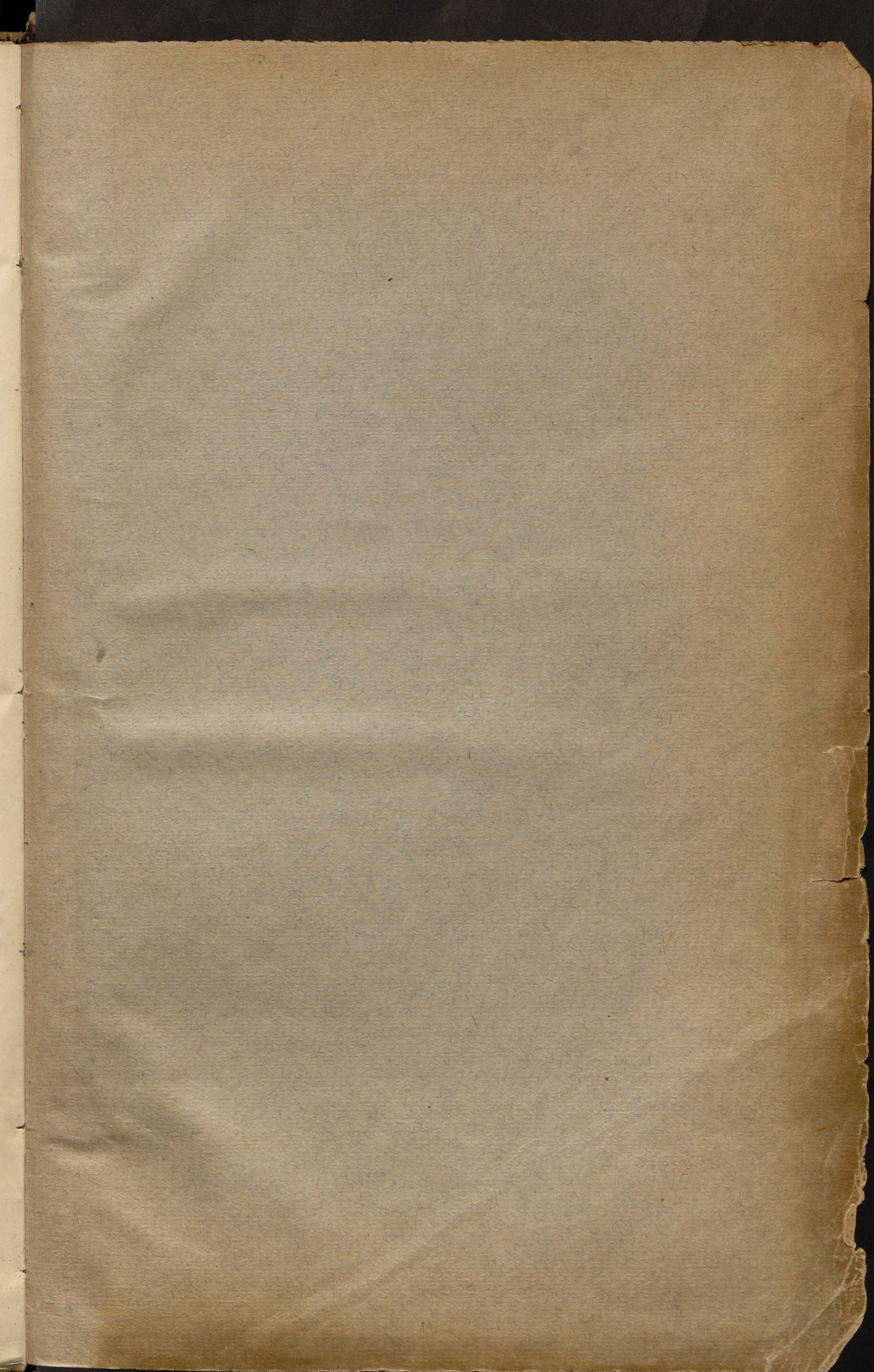


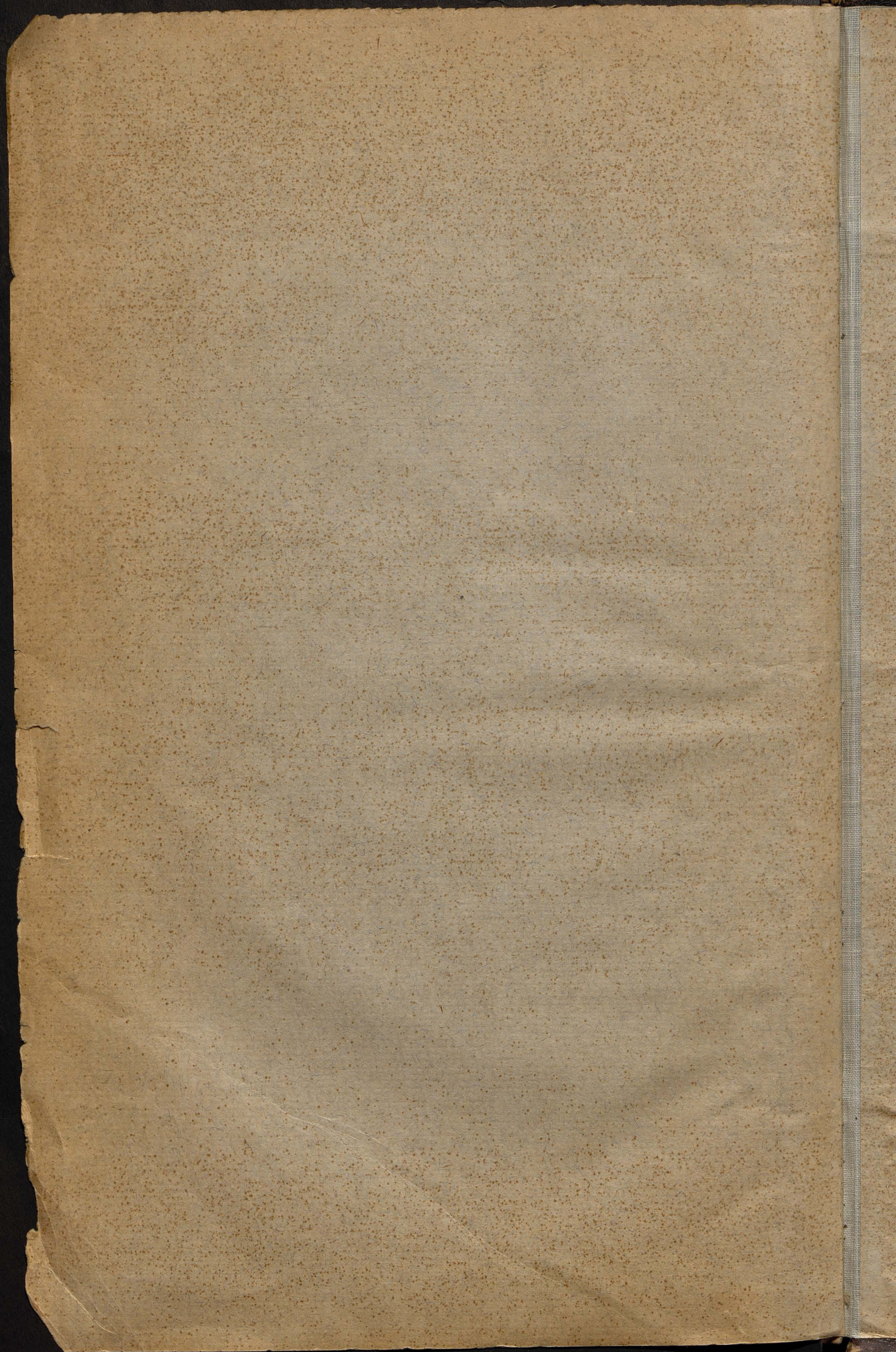
CHęć pamięć Cnot Polakow u-  
wiecznić, i prawdziwy przykład do  
naśladowania Szlachetney Naszey  
Młodzieży okazać, wystawić Sta-  
tuę STEFANA CZARNECKIEGO na  
frzodku Przedmieścia Krakowskie-  
go, nie tylko pozwalamy mocą  
Seymu terażnieyszego; lecz do te-  
go dzieła zachęcamy z tym napi-  
sem:

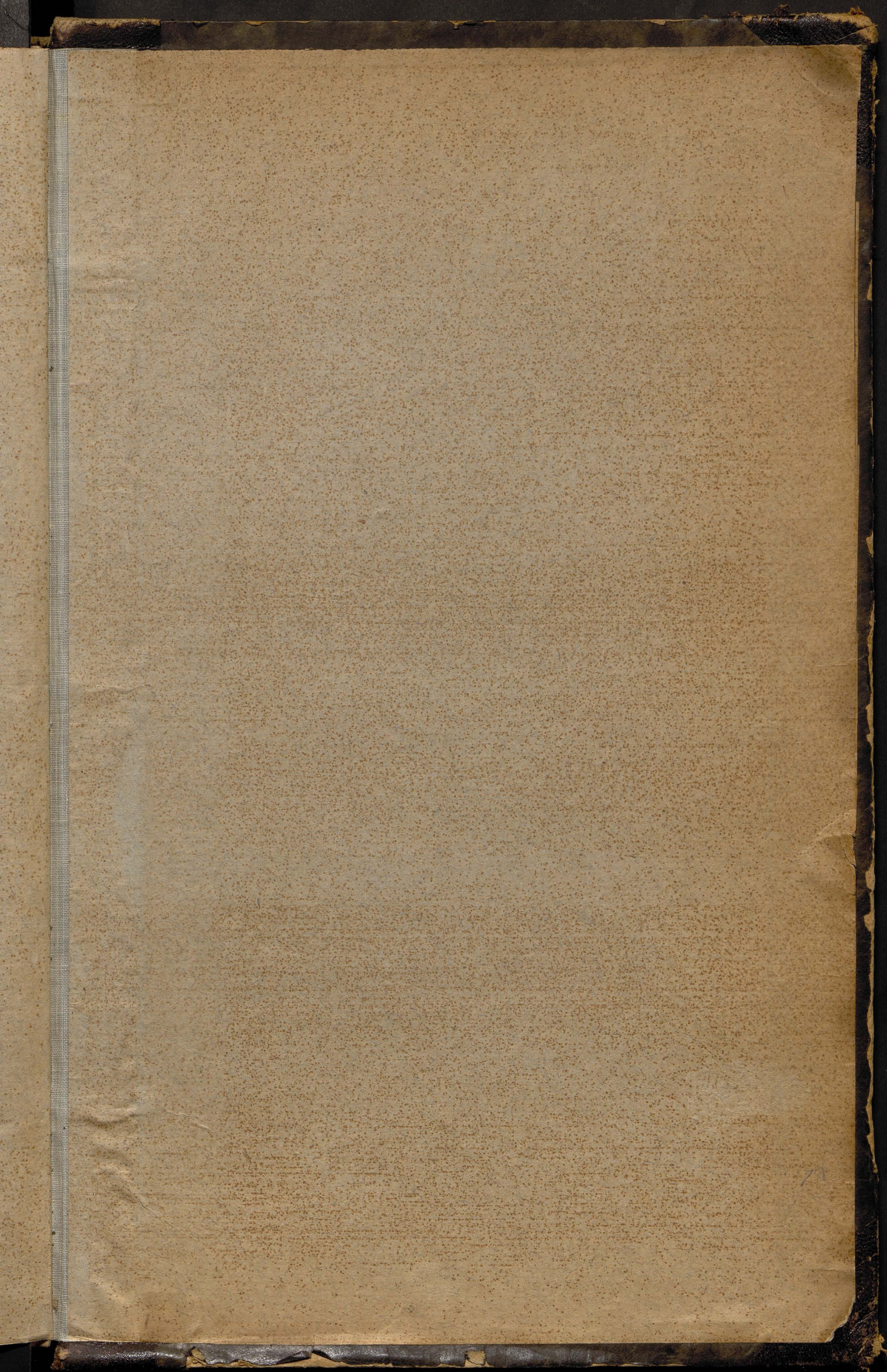
*Stany Rzeczypospolitey Skon-  
federowaney zgromadzone 1788.  
Roku. Temu co nigdy o Rze-  
czypospolitey nie zwątpiał, co o  
Królu swoim nie zapomniał, co  
w najgorszych Rzeczypospolitey  
czasach, gdy wszystko stracone  
zdawało się, mężnie i radząc i  
czyniąc, Rzeczpospolitę zbawił,  
Króla swego Tron wiernością  
nieprzełamana i męstwem nie-  
zwyciężonym zabezpieczył.*

WZOROWI POLAKOW  
STEFANOWI CZARNECKIEMU.











SE JMI

ET PROPHETIA

MOWY ESTAW

I. PSMA

1788-89